

# SYSTEMY DIALOGOWE

## w nauczaniu języków obcych

Dariusz Kwiecień

Coraz trudniej wyobrazić sobie nauczanie języków obcych bez wykorzystania Technologii Informacyjnej. Przyznają to nawet ci, którzy z różnych względów nie zdecydowali się jeszcze na pracę z komputerem na lekcji.

W każdym numerze kwartalnika ukazywał się będzie materiał poświęcony zastosowaniom TI w nauczaniu języków obcych. Celem jest wskazanie metod i propozycji scenariuszy lekcji. Powstaje również strona internetowa, na której chcemy publikować instrukcje obsługi programów przydatnych nauczycielom języków obcych. Przewidziane jest także publikowanie materiałów (artykułów i pomocy dydaktycznych) na naszym serwisie poświęconym technologii informacyjnej w nauczaniu języków obcych ([www.jezyki.oeiizk.waw.pl](http://www.jezyki.oeiizk.waw.pl)). Zapraszam nauczycieli języków obcych do współpracy, dzielenia się pomysłami i doświadczeniami.

Współczesny Internet to przede wszystkim platforma komunikacyjna. Jak wskazują statystyki połączeń serwerów szkolnych, a nawet wyższych uczelni, dominuje wśród młodzieży wykorzystanie komunikatorów, poczty elektronicznej, chatów, bramek sms-ów oraz witryn towarzyskich (ostatnio bardzo popularne Grono). Skoro uczniowie tak chętnie korzystają z możliwości kontaktowania się przez sieć, należy zastanowić się, jak to pozytywne nastawienie oraz zainteresowanie wykorzystają w procesie nauczania

i uczenia się. Z pewnością błędem byłoby walczyć z tymi upodobaniami.

Na początek kilka uwag dotyczących komunikacji internetowej. Rozróżniamy dwie podstawowe formy: *synchroniczną* i *asynchroniczną*. Ta pierwsza odbywa się w czasie rzeczywistym. Strony komunikujące się są obecne w tym samym czasie w sieci i rozmawiają „na żywo”. Narzędziami są tu chaty i komunikatory (programy umożliwiające rozmowę najczęściej w trybie tekstowym, a coraz częściej głosowym oraz wideokonferencje). Druga forma – asynchroniczna – nie wymaga obecności osób komunikujących się w tym samym czasie. Przykładem jest poczta elektroniczna. Otrzymujemy wiadomość i odczytujemy ją w dogodnym dla nas czasie.

Forma synchroniczna jest trudniejsza do zastosowania na lekcjach języków obcych. Problemem może być umówienie się w czasie rzeczywistym z osobami, z którymi chcielibyśmy nawiązać kontakt. Niebezpieczne byłoby decydować się na przypadkowe kontakty. Rozmowy w czasie rzeczywistym są również niewygodne dla procesu nauczania, nie mamy możliwości wyreżyserowania takiej lekcji czy zapanowania nad jej przebiegiem. Za to niekwestionowanym plusem tego typu kontaktów jest zainteresowanie uczniów, wykorzystanie żywego języka i towarzysząca jej spontaniczność. Udana komunikacja daje uczniowi przeświadczenie o przydatności mozołnej nauki. Daje po-

czucie wartości nabytych umiejętności, satysfakcję ze zdobytych już kompetencji językowych. Nieudana komunikacja może stać się pretekstem do postanowienia „muszę się jednak uczyć słówek, aby móc porozmawiać”. Trudne, nie oznacza, oczywiście, niemożliwe.

Swego czasu, pracując w szkole jako nauczyciel języka niemieckiego, umówiłem się z nauczycielem z Niemiec na rozmowy naszych uczniów w trakcie lekcji. Wyobrażałem sobie, że całą klasą będziemy redagować wspólną wypowiedź na chacie i czytać odpowiedzi uczniów niemieckich. Nasi rozmówcy chcieli jednak rozmawiać w pojedynkę. Miałem poważne obawy, że moi uczniowie są na zbyt niskim poziomie językowym, aby sobie poradzić. Zaskoczeniem jednak był dla mnie ostateczny sukces. Uczniowie, nawet ci słabi, którzy zwykle nie byli zainteresowani lekcją, próbowali sami pisać oraz czytać i tłumaczyć zdania swoich rówieśników.

Warto spróbować zorganizować taką lekcję, trzeba przy tym jednak pamiętać, że gwarantem powodzenia jest wcześniejszy kontakt między nauczycielami. Trzeba mieć też świadomość, że przygotowanie lekcji z wykorzystaniem TI jest o wiele bardziej czasochłonne. Te lekcje nie pozwalają popaść w rutynę. O przygotowaniu nauczyciela do tego typu pracy będziemy jeszcze niejednokrotnie wspominać.

Substytutem rozmowy na chacie może być dialog z chaterbootem, automatem naśladowującym zachowanie człowieka. Pomysł takiej lekcji pochodzi z książki Wojciecha Szczupaka, „*Technologia mowy w nauce języków obcych*”, Mikom 2003 r. Zachęcam do jej lektury.

Chaterboot to automat, który stara się odpowiadać na pytania w sposób jak najbardziej inteligentny. Rozmowa z nim przypomina tradycyjny chat. Jest za to o wiele bezpieczniejsza, gdyż zachowanie automatu jest przewidywalne. Mamy ponadto możliwość przygotowania takiej lekcji. Może jednak zrodzić się pytanie o celowość tej zabawy. Czy można mówić o ćwiczeniu kompetencji językowych w rozmowie z automatem? Według mnie, tak. Jesteśmy w coraz większym stopniu otoczeni systemami dialogowymi, coraz częściej musimy umieć porozumieć się nie tylko z człowiekiem, ale także z maszyną. Zwykły bankomat jest przykładem prostego systemu dialogowego. Na Zachodzie spotykamy automatyczne informacje telefoniczne. Umiejętność wejścia w dialog z maszyną w języku obcym staje się tak samo ważna, jak umiejętność porozumienia się z żywym człowiekiem. Ponadto, rozmowa z automatem, który nie potrafi wszystkiego się domyślić, jest trudniejsza. Nie potrafi on wszystkiego się domyślić, nie reaguje na intonację głosu, nie rozumie podtekstów. Automat wymaga precyzji naszych wypowiedzi oraz precyzji rozumienia jego przekazu.

Scenariusz, który opisuję, jest formą zabawy językowej. Nauka poprzez zabawę jest najlepszą metodą także wtedy, gdy naszymi uczniami są dorośli. Z tego powodu proponuję przeprowadzenie lekcji z chaterbootem.

Życzę Państwu i Waszym uczniom wiele zabawy i mam nadzieję, że podzielicie się swoimi odczuciami na forum, które znajduje się na wspomnianej wyżej stronie.

## SCENARIUSZ LEKCJI

### Faza przygotowania lekcji

Nauczyciel uruchamia stronę z chaterbootem i zadaje pytania dotyczące jego osoby oraz notuje zadane pytania i udzielone odpowiedzi. Następnie grupuje je w bloki tematyczne, np. rodzina, zainteresowania, praca zawodowa, wykształcenie, itp.

### Przebieg lekcji

Uczniowie (najlepiej w parach) prowadzą dialog ze sztuczną rozmówcą, przez około 15 minut, próbując jak najwięcej dowiedzieć się o jego osobie. Notują odpowiedzi chaterboota. W drugiej części lekcji nauczyciel pyta uczniów, czego dowiedzieli się o rozmówcy.

### Praca własna ucznia po lekcji (zadanie domowe)

Nauczyciel podaje uczniom adres strony internetowej innego chaterboota i narzuca temat rozmowy. Wcześniej należy oczywiście sprawdzić, o czym można rozmawiać z wybranym automatem. Zwykle chaterbooty budowane są w określonym celu, np. „inteligentna” informacja o firmie, na której stronie znajduje się ten system dialogowy.

### Propozycja pracy na poziomie zaawansowanym (wykonanie projektu).

Uczniowie przygotowują strony z własnym chaterbootem. Automat powinien informować rozmówcę o osobie ucznia,

o tym, jak wygląda jego doba, mieście, w którym żyje, szkole, do której uczęszcza. Automat może też być specjalistą z zakresu innego przedmiotu szkolnego, np. opowiadać o układzie słonecznym. Wszystko zależy od poziomu zaawansowania językowego uczniów. Tę część byłoby dobrze połączyć z lekcją technologii informacyjnej lub informatyki. Współpraca nauczycieli różnych przedmiotów jest przecież zalecana i bardzo wartościowa.

### Osiągnięte cele

Uczniowie ćwiczą zadawanie pytań, powtarzają słownictwo. Budują więc wypowiedzi w fazie rozmowy z chaterbootem, jak i w części drugiej lekcji, gdy nauczyciel pyta, czego się dowiedzieli. W trakcie pracy własnej uczniowie starają się przewidzieć, jak mogą zostać postawione pytania przez odbiorcę ich chaterboota. Ułożenie potencjalnych pytań i odpowiedzi jest o wiele bardziej wymagającym ćwiczeniem, niż przetłumaczenie standardowych tekstów z podręcznika.

Dodatki do tego artykułu w postaci linków do stron z chaterbootami (j. angielski i niemiecki) oraz instrukcji, jak przygotować własnego chaterboota, znajdziecie Państwo na stronie [www.jezyki.oeiizk.waw.pl](http://www.jezyki.oeiizk.waw.pl). ■

---

**Autor jest nauczycielem konsultantem w Ośrodku Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie, wykładowcą w Uniwersyteckim Kolegium Kształcenia Nauczycieli Języka Niemieckiego w Warszawie.**

Kto wiele przebywa z dziećmi, odkryje, że żaden nasz czyn nie pozostaje u nich bez oddźwięku.

*Johann Wolfgang Goethe*